

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 stycznia 2017 roku, wniesionym do Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia, Wydziału Cywilnego, strona powodowa Towarzystwo (...) S.A. w W. domagała się od strony pozwanej (...) S.A. we W. zasądzenia kwoty 2180 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazała, że zawarła ze stroną pozwaną dwie umowy ubezpieczenia OC i AC. Z tytułu zawartych umów w zamian za świadczoną ochronę ubezpieczeniową strona pozwana była zobowiązana do zapłaty składek w łącznej kwocie 2180 zł, czego (mimo wezwania) nie uczyniła.

Postanowieniem z dnia 7 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia stwierdził swą niewłaściwość i przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

W dniu 15 marca 2018 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem oraz 630 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Przede wszystkim podniosła zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia. Niezależnie od tego zaprzeczyła, aby zawierała ze stroną powodową wskazane w pozwie umowy ubezpieczenia.

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty strona powodowa w całości podtrzymała żądanie pozwu. Wskazała, że bieg terminu został przerwany przez wniesienie pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Wskazała także, że za czas ochrony ubezpieczeniowej należy się zapłata składki.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 17 stycznia 2011 roku (...) S.A. we W. (leasingodawca) zawarła ze Z. S., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Firma Produkcyjno Handlowa (...) (leasingobiorcą), umowę leasingu operacyjnego.

Na podstawie umowy leasingodawca zobowiązał się nabyć od dostawcy (...) Handlowe i Usługowe spółki z o.o. w L.) przyczepę piekarniczo-cukierniczą marki B. (...) za cenę 65501 zł netto i przekazać ją leasingobiorcy na czas trwania umowy (36 miesięcy).

Zgodnie z umową leasingobiorca nabył na czas trwania umowy prawo do używania i pobierania pożytków rzeczy ruchomej w zamian za zapłatę umówionych opłat.

Zgodnie z warunkami umowy leasingu operacyjnego (OWUL) na leasingobiorcy ciążył obowiązek pełnego ubezpieczenia przedmiotu leasingu i pokrycia wszelkich wydatków nakładanych z mocy prawa na jego właściciela oraz wydatków związanych z eksploatacją przedmiotu leasingu, ubezpieczeniem OC, AC, NW, rejestracją i podatkiem drogowym. Obowiązek ten miał trwać do daty nabycia przez leasingobiorcę przedmiotu leasingu po zakończeniu umowy lub do dnia jego zwrotu leasingodawcy, potwierdzonego protokołem zdawczo-odbiorczym. Wybór zakładu ubezpieczeń należał do leasingobiorcy, ale wymagał pisemnej akceptacji leasingodawcy (rozdział VIa pkt 22 OWUL).

Leasingobiorca mógł również dokonać wyboru takiego wariantu ubezpieczenia, w którym ubezpieczającym będzie leasingodawca przez cały okres trwania umowy leasingu. W takiej sytuacji strony miały zawrzeć osobne porozumienie określające zasady tego ubezpieczenia.

Zawierając umowę leasingu leasingobiorca (Z. S.) złożył oświadczenie o rezygnacji z ubezpieczenia przedmiotu leasingu w pakiecie oferowanym przez leasingodawcę (OC/AC/NW) i wyborze wariantu ubezpieczenia według zapisu rozdziału VIa OWUL przez indywidualne ubezpieczenie go w (...) S.A. w W., co zaakceptował leasingodawca.

(dowód: bezsporne;

umowa leasingu operacyjnego z ogólnymi warunkami – k. 45-47;

oświadczenie z polisą – k. 55-56)

W tym samym dniu (17 stycznia 2011 roku) (...) S.A. we W. (leasingodawca) zawarła ze Z. S., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Firma Produkcyjno Handlowa (...) (leasingobiorcą), kolejną umowę leasingu operacyjnego.

Na podstawie umowy leasingodawca zobowiązał się nabyć od dostawcy ( (...) Handlowe i Usługowe spółki z o.o. w L.) przyczepę piekarniczo-cukierniczą marki B. (...) za cenę 86100 zł netto i przekazać ją leasingobiorcy na czas trwania umowy (36 miesięcy).

Zgodnie z umową leasingobiorca nabył na czas trwania umowy prawo do używania i pobierania pożytków rzeczy ruchomej w zamian za zapłatę umówionych opłat.

Zgodnie z warunkami umowy leasingu operacyjnego (OWUL) na leasingobiorcy ciążył obowiązek pełnego ubezpieczenia przedmiotu leasingu i pokrycia wszelkich wydatków nakładanych z mocy prawa na jego właściciela oraz wydatków związanych z eksploatacją przedmiotu leasingu, ubezpieczeniem OC, AC, NW, rejestracją i podatkiem drogowym. Obowiązek ten miał trwać do daty nabycia przez leasingobiorcę przedmiotu leasingu po zakończeniu umowy lub do dnia jego zwrotu leasingodawcy, potwierdzonego protokołem zdawczo-odbiorczym. Wybór zakładu ubezpieczeń należał do leasingobiorcy, ale wymagał pisemnej akceptacji leasingodawcy (rozdział VIa pkt 22 OWUL).

Leasingobiorca mógł również dokonać wyboru takiego wariantu ubezpieczenia, w którym ubezpieczającym będzie leasingodawca przez cały okres trwania umowy leasingu. W takiej sytuacji strony miały zawrzeć osobne porozumienie określające zasady tego ubezpieczenia.

Zawierając umowę leasingu leasingobiorca (Z. S.) złożył oświadczenie o rezygnacji z ubezpieczenia przedmiotu leasingu w pakiecie oferowanym przez leasingodawcę (OC/AC/NW) i wyborze wariantu ubezpieczenia według zapisu rozdziału VIa OWUL przez indywidualne ubezpieczenie go w (...) S.A. w W., co zaakceptował leasingodawca.

(dowód: bezsporne;

umowa leasingu operacyjnego z ogólnymi warunkami – k. 49-51;

oświadczenie z polisą – k. 53-54)

W dniu 24 stycznia 2013 roku osoba działająca w imieniu leasingobiorcy (Z. S., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma Produkcyjno Handlowa (...)) podpisała wniosek (polisę) o zawarcie z Towarzystwem (...) S.A. w W. umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) oraz autocasco (AC) przyczepy piekarniczo-cukierniczej marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Okres ubezpieczenia miał obowiązywać od dnia 24 stycznia 2013 roku do dnia 23 stycznia 2014 roku.

Składka ubezpieczeniowa w wysokości 1227 zł (100 zł z tytułu OC i 1127 zł z tytułu AC) miała być płatna jednorazowo w terminie do dnia 24 lutego 2013 roku.

We wniosku jako ubezpieczającego wpisano (...) S.A. we W., a jako ubezpieczonego Z. S., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma Produkcyjno Handlowa (...).

(dowód: bezsporne;

polisa – k. 10-11)

W tym samym dniu (24 stycznia 2013 roku) ta sama osoba działająca w imieniu leasingobiorcy (Z. S., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma Produkcyjno Handlowa (...)) podpisała wniosek (polisę) o zawarcie z

Towarzystwem (...) S.A. w W. umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) oraz autocasco (AC) przyczepy piekarniczo-cukierniczej marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Okres ubezpieczenia miał obowiązywać od dnia 24 stycznia 2013 roku do dnia 23 stycznia 2014 roku.

Składka ubezpieczeniowa w wysokości 953 zł (100 zł z tytułu OC i 853 zł z tytułu AC) miała być płatna jednorazowo w terminie do dnia 24 lutego 2013 roku.

We wniosku jako ubezpieczającego wpisano (...) S.A. we W., a jako ubezpieczonego Z. S., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma Produkcyjno Handlowa (...).

(dowód: bezsporne;

polisa – k. 12-13)

W dniu 23 października 2015 roku pełnomocnik Towarzystwa (...) S.A. w W. wezwał (...) S.A. we W. do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

(dowód: bezsporne;

wezwanie z dnia 23.10.2015 roku ze specyfikacją – k. 8-9)

W dniu 5 stycznia 2016 roku pełnomocnik Towarzystwa (...) S.A. w W. wniósł do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód, Wydziału VI Cywilnego, pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko (...) S.A. we W. o zapłatę 2901,97 zł.

Po przekazaniu sprawy do Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej pełnomocnik Towarzystwa (...) S.A. w W. został wezwany do uzupełnienia braków formalnych pozwu przez między innymi przedłożenie pełnomocnictwa procesowego.

Postanowieniem z dnia 28 listopada 2016 roku Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej umorzył postępowanie (wobec nieusunięcia powyższego braku).

(dowód: bezsporne;

pozew wraz z postanowieniem – k. 73-76)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Strona powodowa domagała się od strony pozwanej zapłaty składek ubezpieczeniowych z tytułu zawarcia dwóch umów ubezpieczenia OC i AC. Strona pozwana odmówiła zapłaty zarzucając, że nie zawierała ze stroną powodową wskazanych w pozwie umów ubezpieczenia. Strona pozwana podniosła także zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Należy na wstępie przypomnieć, że postępowanie cywilne ma charakter kontradiktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić należy, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej

twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierać żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i w myśl art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Przepis ten jest zatem normą decyzyjną w tym znaczeniu, że przesądza on w określonych sytuacjach o sposobie wyrokowania Sądu w postaci oddalenia powództwa.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w niniejszej sprawie (wobec zakwestionowania przez stronę pozwaną samego faktu zawarcia umów ubezpieczenia) to na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego roszczenia.

W ocenie Sądu strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, aby strona pozwana była zobowiązana do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. Strona powodowa nie wykazała bowiem, żeby pomiędzy stronami w ogóle doszło do zawarcia (podpisania) umów ubezpieczenia wskazanych w pozwie.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że właściwie jedynymi dowodami na istnienie zobowiązania miały być wnioski (polis) o zawarcie umów ubezpieczenia, które nie zostały podpisane przez przedstawiciela strony pozwanej (a przynajmniej strona powodowa takiej okoliczności nie udowodniła).

Należy zatem raz jeszcze wskazać, że obowiązek wykazania istnienia zobowiązania spoczywał na stronie powodowej, bowiem to ona domagała się zapłaty należności wskazanych w pozwie. Jednak dowody przedstawione przez stronę powodową w żaden sposób nie potwierdziły istnienia dochodzonego przez nią roszczenia. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że wnioski o zawarcie umowy ubezpieczenia podpisane przez inny podmiot (leasingobiorcę) oraz niezaakceptowane przez stronę pozwaną, nie mogły dowodzić istnienia wierzytelności i kreować stosunku obligacyjnego pomiędzy stroną powodową i stroną pozwaną. Z samego faktu ich podpisania przez inny podmiot nie można było zatem wywodzić istnienia zobowiązania wobec strony pozwanej (zwłaszcza jeśli ona temu zaprzeczyła).

Należy także wskazać, że przedłożone przez stronę powodową dokumenty, które miały udowodnić istnienie jej wierzytelności, należały do kategorii dokumentów prywatnych. Zgodnie z art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Podkreślić przy tym należy, że z takim dokumentem nie wiąże się domniemanie prawne, iż jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 października 2000 roku, I CKN 804/98, LEX nr 50890). Powszechnie przyjmuje się zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, że dokument prywatny nie korzysta z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń, a każda osoba mająca w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywistemu (tak na przykład Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 1982 roku, III CRN 65/82, LEX nr 8414). Dokumenty prywatne mogłyby być uznane za wiążące jedynie w przypadku ich niekwestionowania przez stronę przeciwną. Sąd może bowiem wyrokować także w oparciu o treść takich dokumentów (prywatnych), ale jedynie w sytuacji, gdy ich treść nie została zaprzeczona w sporze przez stronę przeciwną lub gdy została potwierdzona innymi środkami dowodowymi (co w niniejszej sprawie nie nastąpiło). Nie ulega przy tym wątpliwości (o czym była już mowa wyżej), że strona pozwana od początku kwestionowała istnienie wierzytelności strony powodowej.

Należy w tym miejscu jeszcze wskazać, że okoliczność niezawarcia przez strony umów ubezpieczenia z dnia 24 stycznia 2013 roku (braku złożenia przez obie strony zgodnych oświadczeń woli) wynikała także z samej treści wniosków (polis). Nie ulega bowiem wątpliwości, że umowę tę w imieniu ubezpieczającego (strony pozwanej) podpisała osoba działająca w imieniu leasingobiorcy (Z. S., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma

Produkcyjno Handlowa (...)). Na marginesie jedynie można w tym miejscu wskazać, że w ocenie Sądu prawdopodobnie skutek omyłki we wniosku (polisie) zamieniono dane ubezpieczającego (strony pozwanej, która w istocie była ubezpieczonym) i ubezpieczonego (leasingobiorcy, który w rzeczywistości był ubezpieczającym).

Nie ulega przy tym wątpliwości, że zgodnie z art. 808 §2 k.c. roszczenie o zapłatę składki przysługuje ubezpieczycielowi wyłącznie przeciwko ubezpieczającemu. Strona powodowa nie wykazała jednak w żaden sposób, aby w niniejszej sprawie ubezpieczającym była strona pozwana, ewentualnie aby osoba podpisująca wniosek (polisę) działała w imieniu (z upoważnienia) strony pozwanej.

Z powyższych względów w ocenie Sądu strona pozwana nie zawarła ze stroną powodową umów ubezpieczenia, a strona powodowa nie udowodniła, aby zaistniała jakakolwiek okoliczność, która uzasadniałaby zawarcie tej umowy w jej imieniu (i na jej rzecz). Tym samym strona pozwana nie mogła odpowiadać za zobowiązania wynikające z powołanych w pozwie umów (w szczególności zapłatę składek).

Niezależnie od powyższego w ocenie Sądu uzasadniony był także zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia.

Zgodnie z art. 117 §1 i 2 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Ustawowym skutkiem przedawnienia jest zatem powstanie po stronie tego, przeciw komu przysługuje roszczenie, uprawnienia do uchylenia się od jego zaspokojenia, a wykonanie tegoż uprawnienia powoduje, że roszczenie już nie może być skutecznie dochodzone. Skorzystanie zatem przez dłużnika z przysługującego mu prawa i uchylenie się od zaspokojenia roszczenia obliguje Sąd do oddalenia żądania pozwu obejmującego przedawnione roszczenie.

Zgodnie z art. 819 §1 k.c. roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech.

Zgodnie z art. 120 §1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Roszczenie staje się wymagalne w ostatnim dniu przewidzianego dla zobowiązanego terminu do spełnienia świadczenia (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2006 roku, I CSK 17/05, LEX nr 183057), a sama wymagalność roszczenia oznacza stan, w którym uprawniony może skutecznie domagać się realizacji roszczenia (jego powództwo w takiej sytuacji nie będzie przedwczesne).

Należy zatem wskazać, że skoro terminy płatności składek przypadają na dzień 24 lutego 2013 roku, to roszczenie strony powodowej w niniejszej sprawie uległo trzyletniemu przedawnieniu w dniu 25 lutego 2016 roku. Tym samym pozew złożony dopiero w dniu 13 stycznia 2017 roku, a więc już po upływie terminu przedawnienia, nie mógł zasługiwać na uwzględnienie, co musiało skutkować oddaleniem powództwa.

Zgodnie z art. 123 §1 pkt 1 k.p.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Nie ulega przy tym wątpliwości, że czynność procesowa, aby powodowała skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia roszczenia, musi być przedsięwzięta skutecznie. Tym samym pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym wniesiony w dniu 5 stycznia 2016 roku, zakończony prawomocnym postanowieniem z dnia 28 listopada 2016 roku o umorzeniu postępowania na podstawie art. 505<sup>37</sup> k.p.c. w zw. z art. 505<sup>33</sup> k.p.c. (skutek nieuzupełnienia braków formalnych pozwu), nie mógł wywołać żadnego skutku (w tym przerwać terminu przedawnienia).

Należy w tym miejscu także podkreślić, że co prawda roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się odrębnie od roszczenia głównego, jednak z tym zastrzeżeniem, że przedawnia się ono najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego. Stanowisko takie zajął także Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 26 stycznia 2005 roku, III CZP 42/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 149.

Biorąc zatem wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę, skoro strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, aby doszło do zawarcia ze stroną pozwaną umów ubezpieczenia (a dodatkowo roszczenie strony powodowej uległo przedawnieniu), to na podstawie art. 805 k.c. i art. 808 k.c. w zw. z art. 6 k.c., a także art. 117 k.c. w zw. z art. 118 k.c., art. 120 k.c., art. 123 k.c. i art. 819 k.c. powództwo, jako nieudowodnione (oraz przedawnione), podlegało oddaleniu, jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Mając na względzie wynik sprawy stronie pozwanej należał się zwrot kosztów procesu, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 900 zł, ustalone zgodnie z §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w niniejszej sprawie.